

Paweł Wizental¹

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Katowicach
ORCID ID: 0009-0005-1523-1391

PEŁNOMOCNICTWO PROCESOWE W KONTEKŚCIE ZARZUTU POTRĄCENIA PO WEJŚCIU W ŻYCIE ART. 203¹ K.P.C.

ABSTRACT

Power of attorney in the context of the allegation of set-off after the entry into force of Article 203¹ of the Polish Code of Civil Procedure

The provision of Article 203¹ of the Polish Code of Civil Procedure is a manifestation of the legislator's efforts to regulate the institution of the procedural allegation of set-off, which is one of the defendant's basic means of defense in a civil trial. The introduction of this provision has given rise to numerous problems in its practical application, including the issue of the type and scope of the power of attorney necessary for filing and receiving an allegation of set-off *sensu stricto*. Moreover, the entry into force of this provision has renewed the discussion in legal doctrine on the nature of the allegation of set-off, with increasing calls to revise the previous view of the purely material legal nature of the allegation of set-off in favor of a mixed (material-procedural) theory. The resolution of this issue remains important, as it also affects the assessment of the type and scope of the power of attorney necessary for the effective raising and receipt of the allegation of set-off by attorneys-at-law.

¹ Radca prawny w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Katowicach. Adres e-mail do kontaktu: pawelwizental@gmail.com.

Keywords: set-off, allegation of set-off, creditor, debtor, court proceedings

Słowa kluczowe: potrącenie, zarzut potrącenia, wierzyciel, dłużnik, postępowanie sądowe

1. Wstęp

Z dniem 7 listopada 2019 r., na skutek nowelizacji ustawy – Kodeks postępowania cywilnego², zarzut potrącenia będący jednym z podstawowych środków obrony pozwanego, służący realizacji prawa do obrony w procesie cywilnym³, uregulowany został przepisem art. 203¹ k.p.c.⁴ Z perspektywy czasu stwierdzić należy, że wprowadzona przez ustawodawcę regulacja zrodziła liczne problemy w praktycznym jej zastosowaniu, w tym w zakresie oceny skuteczności zgłoszenia i odbioru takiego zarzutu przez pełnomocników procesowych legitymujących się pełnomocnictwem procesowym uregulowanym art. 91 k.p.c. O ile bowiem na tle stanu prawnego obowiązującego przed dniem 7 listopada 2019 r. kwestia ta została zasadniczo rozstrzygnięta w dotychczasowym dorobku judykatury (w tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego⁵), o tyle wraz z wprowadzeniem do porządku prawnego przepisu art. 203¹ k.p.c. wydaje się, iż zasadne pozostaje dokonanie rewizji wypracowanego dotychczas stanowiska w tym zakresie.

Weryfikacji podlegać powinien przy tym dominujący dotychczas w orzecznictwie i doktrynie pogląd zakładający czysto materialnoprawny charakter zarzutu potrącenia złożonego w toku procesu przez pozwanego (tzw. zarzutu potrącenia *sensu stricto*⁶), którego konsekwencją pozostaje również dotychczasowe stanowisko judykatury odnoszące się do konieczności posługiwania się przez pełnomocnika procesowego dodatkowym umocowaniem materialnoprawnym do składania i odbierania zawartego w zarzucie potrącenia oświadczenia o potrąceniu.

Niniejsze opracowanie ma na celu przedstawienie skutków dalszego kwalifikowania zarzutu potrącenia *sensu stricto* jako zarzutu o charakterze czysto materialnoprawnym, jak również konsekwencji związanych z powstałym na skutek wejścia w życie przepisu art. 203¹ k.p.c. brakiem kompatybilności zachodzącym między przepisami materialnego prawa cywilnego a przepisami procedury cywilnej. Ponadto celem niniejszego artykułu jest odniesienie się do alternatywnej teorii zarzutu potrącenia, tj. mieszanej teorii zarzutu potrącenia (materialno-procesowej), której przyjęcie pozwalać mogłoby na zachowanie spójności systemowej między materialnym oraz procesowym prawem cywilnym

2 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 z późn. zm.), dalej: k.p.c.

3 A. Olaś, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym*, Warszawa 2021, s. 8.

4 Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. poz. 1469 z późn. zm.).

5 Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 305/16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 862/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2007 r., V CSK 171/07.

6 M. Uliasz, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, red. J. Gołaczyński, D. Szostek, Legalis 2019, komentarz do art. 203¹, teza 6.

w zakresie problematyki związanej z zarzutem potrącenia *sensu stricto*. W ramach niniejszego opracowania autor odnosi się także do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2024 r. (III CZP 2/24), w ramach której Sąd Najwyższy odniósł się do problematyki podnoszenia oraz odbioru zarzutu potrącenia przez pełnomocników procesowych.

2. Pełnomocnictwo procesowe – zakres przedmiotowy

Przed szczegółowym odniesieniem się do problematyki zarzutu potrącenia konieczne pozostaje dokonanie analizy zakresu ustawowego pełnomocnictwa procesowego, uregulowanego przepisem art. 91 k.p.c. Kwestia ta ma bowiem fundamentalne znaczenie w kontekście oceny dopuszczalności skutecznego podnoszenia oraz odbierania w toku procesu zarzutu potrącenia przez pełnomocników procesowych – co będzie przedmiotem dalszych rozważań w ramach artykułu.

W pierwszej kolejności zaznaczenia wymaga, iż pełnomocnictwo procesowe – rozumiane jako przedstawicielstwo strony do jej reprezentowania w toku postępowania cywilnego (tj. do działania przez pełnomocnika w imieniu strony i z bezpośrednim skutkiem dla niej) – jest odrębną instytucją prawa od pełnomocnictwa materialnoprawnego regulowanego przepisami Kodeksu cywilnego⁷. Jak zauważa się słusznie w literaturze przedmiotu, pełnomocnik procesowy nie podejmuje – tak jak ma to miejsce w przypadku pełnomocnictwa materialnoprawnego – aktów prywatnoprawnych, lecz dokonuje on czynności procesowych zwłaszcza wobec sądu – jako organu władzy publicznej⁸. Tym samym przyjmuje się, że w przeciwieństwie do pełnomocnictwa materialnoprawnego pełnomocnictwo procesowe jest instytucją prawa publicznego o charakterze samodzielnym⁹.

Na marginesie zwrócić należy jedynie uwagę na art. 92 k.p.c., który choć odsyła do przepisów Kodeksu cywilnego, to reguluje wyłącznie zakres, czas trwania i skutki umocowania szerszego od przewidzianego ustawą pełnomocnictwa procesowego – a w konsekwencji, jak słusznie zauważa się w doktrynie, brak jest podstaw do stosowania przepisów Kodeksu cywilnego w zakresie innym niż wynikający wprost z tego odesłania¹⁰. W konsekwencji stwierdzić należy zatem, iż pełnomocnictwo procesowe jako odrębna instytucja względem pełnomocnictwa materialnego jest regulowane przepisami prawa procesowego, mającymi co do zasady charakter bezwzględnie wiążący.

Zakres pełnomocnictwa procesowego (tj. zakres czynności, które dla zapewnienia prawidłowego biegu postępowania powinny, w ocenie ustawodawcy, wchodzić w skład pełnomocnictwa procesowego) uregulowany został w ramach przepisu art. 91 k.p.c.¹¹ Zgodnie z przywołanym przepisem pełnomocnictwo procesowe – o ile strona nie określiła

7 J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I. *Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1–124*, red. T. Ereciński, Warszawa 2023, art. 86.

8 E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 186.

9 Z. Krzemiński, *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 45.

10 I. Wiszniewska, K. Wiszniewski, *Pełnomocnictwo procesowe w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 9.

11 M. Cichorska, *Pełnomocnictwo w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2024, s. 234.

szczegółowo uprawnień swojego zastępcy procesowego w samym dokumencie pełnomocnictwa – obejmuje z mocy prawa umocowanie do:

1. wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego, skargi kasacyjnej, skargi o wznowienie postępowania i postępowania wywołanego ich wniesieniem, jak też wniesieniem interwencji głównej przeciwko mocodawcy;
2. wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji;
3. udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu;
4. zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa, jeżeli czynności te nie zostały wyłączone w danym pełnomocnictwie;
5. odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej.

Z perspektywy przedmiotu niniejszego artykułu szczególnie istotny pozostaje zakres umocowania określony w pkt 1 oraz 4 przywołanego przepisu.

Jak wynika wprost z treści art. 91 pkt 1 k.p.c., pełnomocnictwo procesowe przewiduje umocowanie pełnomocnika do podejmowania wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych. Co przy tym istotne, jako „sprawę” w rozumieniu ww. przepisu rozumieć należy zespół czynności stron oraz sądu rozciągających się między wniesieniem pozwu a uprawomocnieniem się orzeczenia kończącego postępowanie¹². Norma ta nie jest natomiast samodzielną podstawą do podejmowania przez pełnomocnika procesowego czynności o charakterze materialnoprawnym.

Na marginesie jedynie zwrócić uwagę można na interesujące orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r. (V CSK 377/07), zgodnie z którym „skoro pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do wytoczenia powództwa wzajemnego, to nie ulega wątpliwości, że pełnomocnik procesowy upoważniony jest także do zgłoszenia rozszerzenia powództwa, jak również do przyjęcia tego oświadczenia w imieniu strony przeciwnej”. Prezentowana przez Sąd Najwyższy teza pozostaje szczególnie interesująca w kontekście ugruntowanego już stanowiska dopuszczającego przypisanie doręczeniu drugiej stronie pozwu charakteru skutecznego wezwania do zapłaty (a tym samym postawienia wierzytelności w stan wymagalności) – co jest niewątpliwie czynnością regulowaną prawem materialnym. W takim wypadku przyjęcie przez pełnomocnika procesowego (o zakresie umocowania przewidzianego art. 91 k.p.c.) odpisu pozwu wzajemnego mogłoby – w myśl cytowanej wyżej tezy Sądy Najwyższego – prowadzić do wywołania skutków w sferze materialnoprawnej.

Co do zasady jednak doktryna oraz orzecznictwo dopuszczają w ramach pełnomocnictwa procesowego z art. 91 k.p.c. dokonywanie wyłącznie tych czynności materialnoprawnych, które zostały wprost wymienione w punkcie 4) ww. przepisu – tj. zawarcie ugody, zrzeczenie się roszczenia oraz uznanie powództwa¹³.

W konsekwencji zauważyć można w piśmiennictwie stanowiska, które odmawiają pełnomocnikowi procesowemu (umocowanemu w granicach art. 91 k.p.c.) możliwości

¹² Por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN – zasady prawnej z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej” 2008, nr 11, poz. 122.

¹³ I. Gil, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Warszawa 2024, komentarz do przepisu art. 91 k.p.c.

skutecznego podniesienia zarzutu potrącenia *sensu stricto* z uwagi na fakt, iż zarzut ten stanowić miałyby w istocie dwie czynności – czynność procesową (regulowaną przepisami Kodeksu postępowania cywilnego) oraz odrębną czynność materialnoprawną (oświadczenie o potrąceniu). Pogląd ten to konsekwencja dominującej teorii czysto materialnoprawnego charakteru zarzutu potrącenia *sensu stricto*. Skoro bowiem art. 91 k.p.c. nie uprawnia pełnomocnika procesowego do dokonywania takiej czynności materialnoprawnej jak złożenie oświadczenia o potrąceniu (a tym bardziej do odbioru takiego oświadczenia materialnoprawnego o potrąceniu od drugiej strony), to zarzut potrącenia *sensu stricto* podniesiony w toku procesu nie wywoła oczekiwanego skutku¹⁴.

Jednocześnie przy tym w doktrynie spotkać można także stanowiska odmienne, które przypisują zarzutowi potrącenia *sensu stricto* charakter czynności o podwójnej naturze, gdzie nie dochodzi do rozdzielenia czynności procesowej (procesowego zarzutu potrącenia) od czynności materialnej (oświadczenia o potrąceniu) – pogląd ten określaną jest teorią mieszaną zarzutu potrącenia. Zgodnie z tą teorią zarzut potrącenia *sensu stricto* to nie dwie, lecz jedna czynność prawna (uregulowana przepisami proceduralnymi), wywołująca skutki w sferze zarówno prawa materialnego, jak i procesowego¹⁵. W takim wypadku zarzut potrącenia *sensu stricto* mieściłby się zatem w kategorii „wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych”, a tym samym objęty byłby zakresem przedmiotowym pełnomocnictwa procesowego z art. 91 k.p.c.

Analiza powyższej problematyki zakresu pełnomocnictwa procesowego z art. 91 k.p.c. prowadzi wprost do wniosku, iż dla oceny możliwości skutecznego podnoszenia oraz odbierania zarzutu potrącenia *sensu stricto* przez pełnomocników procesowych konieczne jest ustalenie natury samego zarzutu potrącenia *sensu stricto*.

3. Zarzut potrącenia *sensu stricto* oraz zarzut potrącenia *sensu largo*

Zarzut potrącenia, należący do zarzutów merytorycznych¹⁶, przyjmować może formę zarzutu potrącenia *sensu stricto* (zwanego również kształtującym zarzutem potrącenia¹⁷) lub zarzutu potrącenia *sensu largo* (który obejmuje swym zakresem nie tylko kształtujący zarzut potrącenia, ale również tzw. zarzut informujący¹⁸). Starając się zdefiniować oba rodzaje ww. zarzutów, należałoby wyjaśnić, iż zarzut potrącenia *sensu stricto* to czynność procesowa zmierzająca do oddalenia powództwa, która jednocześnie zmierza do wywołania

¹⁴ M. Cichorska, *Pełnomocnictwo w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2024, s. 245–246.

¹⁵ A. Torbus, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, t. I i II*, red. T. Zembrzusi, Warszawa 2020, komentarz do art. 203¹ k.p.c.

¹⁶ A. Olaś, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, cz. III*, red. A. Olaś, Warszawa 2023, komentarz do art. 203¹ k.p.c., Nb 38.

¹⁷ A. Torbus, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych*, komentarz do art. 203¹ k.p.c.

¹⁸ *Ibidem*.

skutków w sferze materialnoprawnej¹⁹, podczas gdy zarzut potrącenia informujący to informacja (oświadczenie wiedzy) o uprzednim dokonaniu potrącenia materialnoprawnego poza procesem²⁰.

Niewątpliwie jednak w przypadku zarzutu potrącenia informującego zawsze do czynienia mamy w pierwszej kolejności z czynnością materialnoprawną, realizowaną poza ramami procesu cywilnego, a dopiero następnie dochodzi do podniesienia procesowego zarzutu potrącenia informującego o dokonanych potrąceniu materialnoprawnym. W takim przypadku problem umocowania pełnomocnika procesowego do podniesienia takiego zarzutu zasadniczo nie występuje. Informujący zarzut potrącenia nie rodzi bowiem jakichkolwiek skutków w sferze materialnoprawnej (te bowiem nastąpić muszą zawsze uprzednio). Tym samym podniesienie takiego zarzutu bez wątplenia mieści się w zakresie umocowania pełnomocnika procesowego, o którym mowa w art. 91 k.p.c. – co nie budziło i w dalszym ciągu nie budzi sporów w doktrynie czy też orzecznictwie. Autor niniejszego opracowania ma przy tym świadomość występujących w doktrynie oraz orzecznictwie sporów dotyczących tego, czy w przypadku dokonania uprzedniego potrącenia poza procesem właściwym zarzutem merytorycznym pozwanego, zmierzającym do oddalenia powództwa, winien być zarzut potrącenia czy też zarzut nieistnienia roszczenia²¹ – niemniej kwestia ta wykracza poza przedmiot niniejszego artykułu.

Zdecydowanie bardziej ożywioną dyskusję w doktrynie wywołuje natomiast problematyka związana z naturą zarzutu potrącenia *sensu stricto*. Strona pozwana, podnosząc taki zarzut w toku procesu, dokonuje bowiem czynności wywołującej jednocześnie skutki w sferze procesowej, jak i materialnej. W doktrynie sporne pozostaje, czy zarzut taki to w rzeczywistości – zgodnie z czystą teorią materialnoprawną – dwie czynności (odrębna czynność materialna w postaci oświadczenia o potrąceniu i procesowa w postaci zarzutu zmierzającego do oddalenia powództwa), czy też zarzut taki – zgodnie z teorią mieszaną (materialno-procesową) – to jedna czynność o podwójnej naturze, wywołująca skutki zarówno w sferze prawa materialnego, jak i procesowego. Wyróżnić można byłoby także tzw. teorię procesową, zgodnie z którą zarzut potrącenia ma charakter czysto procesowy i nie podlega przepisom prawa materialnego – niemniej pogląd ten zasadniczo nie występuje obecnie w doktrynie z uwagi na brak wystarczających podstaw normatywnych dla możliwości przyjęcia czysto procesowej natury zarzutu potrącenia²².

Dalsza część niniejszego opracowania odnosić się będzie wyłącznie do zarzutu potrącenia *sensu stricto*. Jakkolwiek bowiem wydaje się, iż art. 203¹ k.p.c. zasadniczo reguluje oba rodzaje zarzutów potrącenia (tj. zarówno kształtujący, jak i informujący)²³, tak ewentualne wątpliwości związane z kwestią zakresu pełnomocnictwa procesowego pozwalającego na

19 M. Pyziak-Szafnicka, *Potrącenie w prawie cywilnym*, Zakamycze 2002, s. 237.

20 *Ibidem*, s. 237.

21 Ł. Błaszczak, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Warszawa 2024, komentarz do przepisu art. 203¹ k.p.c.

22 A. Olaś, *Zarzut potrącenia...*, s. 146.

23 A. Olaś, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. nac. P. Rylski, red. cz. III A. Olaś, Warszawa 2023, komentarz do art. 203¹ k.p.c., Nb 204.

skuteczne podniesienie i odebranie zarzutu potrącenia pojawiać się mogą wyłącznie na kanwie zarzutu potrącenia *sensu stricto*.

Na marginesie można zwrócić uwagę także na instytucję ewentualnego zarzutu potrącenia, będącą specyficzną postacią kształtującego zarzutu potrącenia – pozwany, podnosząc taki zarzut, kwestionuje zasadność wierzytelności powoda objętej powództwem, ale jej nie uznaje. Zgłoszenie ewentualnego zarzutu potrącenia przez pozwanego jest kolejną „linią obrony” na wypadek, gdyby sąd uznał, iż pozostałe zarzuty strony pozwanej nie zasługują na uwzględnienie. Jak słusznie zauważa Andrzej Torbus, „podniesienie zarzutu potrącenia w postaci ewentualnej oznacza, że pozwany żąda oddalenia powództwa z powodu umorzenia wzajemnych wierzytelności wtedy i tylko wtedy, gdy inne środki obrony okażą się bezzasadne”²⁴. Wydaje się, iż brak jest przy tym podstaw do wyłączenia tego szczególnego rodzaju zarzutu potrącenia spod reżimu przepisu art. 203¹ k.p.c. W konsekwencji dalsza część niniejszego artykułu odnosić będzie się także do instytucji ewentualnego zarzutu potrącenia.

4. Kształtujący zarzut potrącenia (*sensu stricto*) sprzed wejścia w życie art. 203¹ k.p.c.

Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego wypracowanym na tle problematyki związanej z zarzutem potrącenia *sensu stricto* (w którym opowiedział się za teorią materialnoprawną zarzutu potrącenia²⁵) strona, podnosząc taki zarzut w toku procesu, dokonywała w rzeczywistości dwóch czynności *uno acto*:

1. składała materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu, które dotrzeć musiało do adresata zgodnie z normą art. 61 k.c., i takie oświadczenie regulowane było przepisami prawa materialnego (oświadczenie to „wymykało się” spod reżimu przepisów procedury cywilnej),
2. podnosiła procesowy zarzut potrącenia zmierzający do oddalenia powództwa w całości lub w części – na skutek umorzenia się wierzytelności powoda wskutek dokonanego potrącenia.

Taki charakter zarzutu potrącenia składanego w czasie procesu, na tle stanu prawnego sprzed dnia 7 listopada 2019 r., oddaje precyzyjnie orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r. (II CSK 476/12), zgodnie z którym „w trakcie postępowania sądowego uprawniony może połączyć w jednym oświadczeniu obie czynności: złożenie oświadczenia woli o potrąceniu i zgłoszenie zarzutu potrącenia. Konieczne jest przy tym odróżnienie zarzutu potrącenia jako czynności materialnoprawnej, której celem jest lub było doprowadzenie do wygaśnięcia zobowiązania od procesowego zarzutu potrącenia mającego na celu oddalenie powództwa w całości lub w części”²⁶.

24 A. Torbus, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych*, komentarz do art. 203¹ k.p.c.

25 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 305/16, LEX nr 2297423.

26 Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2010 r., I PK 56/10, OSNP 2011/23, 24/295.

Powyższe wprost potwierdza widoczną w orzecznictwie i utrwaloną na tle stanu prawnego obowiązującego przed dniem 7 listopada 2019 r. dyscyplinę pojęciową rozdzielającą czynność materialnoprawną – „oświadczenie o potrąceniu” – od czynności procesowej – „zarzutu potrącenia”. Stanowisko to znajdowało także odzwierciedlenie w dorobku doktryny²⁷.

Należy przy tym podkreślić, iż w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie przepisu art. 203¹ k.p.c. przepisy procedury cywilnej nie przewidywały szczególnej formy dla podniesienia zarzutu potrącenia. Dopuszczalne było tym samym podniesienie takiego zarzutu zarówno w formie pisma procesowego, jak również ustnie do protokołu²⁸. Ponadto przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidywały szczególnego unormowania dotyczącego czasu na podniesienie takiego zarzutu. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszczało przy tym podniesienie takiego zarzutu potrącenia nawet na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji²⁹.

Taka charakterystyka zarzutu potrącenia w obowiązującym wówczas stanie prawnym prowadziła do konkluzji, iż w przypadku podniesienia w toku procesu kształtującego zarzutu potrącenia zawarty w nim procesowy zarzut potrącenia zmierzający do oddalenia powództwa w całości lub w części miał skutek następczy w stosunku do materialnoprawnej czynności potrącenia (oświadczenia o potrąceniu). Zatem mimo iż zarzut ten zawarty był w jednym piśmie procesowym (lub w oświadczeniu ustnym składanym do protokołu), to rozdzielić należało zawarte w nim materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu (które „wymykało” się spod reżimu przepisów postępowania cywilnego) od procesowego zarzutu potrącenia zmierzającego do oddalenia powództwa. Taki sposób zdefiniowania zarzutu potrącenia odpowiadał prezentowanej w doktrynie „materialnoprawnej teorii zarzutu potrącenia” (zwanej również teorią monistyczną)³⁰.

Opowiedzenie się za monistyczną teorią zarzutu potrącenia wpływało bezpośrednio na problematykę charakteru pełnomocnictwa niezbędnego do skutecznego podniesienia oraz odbioru takiego zarzutu. W orzecznictwie wypracowany został dominujący pogląd, zgodnie z którym w odniesieniu do zarzutu potrącenia *sensu stricto* pełnomocnicy procesowi winni legitymować się również pełnomocnictwem materialnym – zarówno do złożenia oświadczenia o potrąceniu, jak również do odbioru takiego oświadczenia. Skoro bowiem zarzut potrącenia *sensu stricto* mieścić miałyby w sobie materialnoprawną czynność prawną w postaci oświadczenia o potrąceniu, to do złożenia oraz odbioru takiego oświadczenia konieczne winno być legitymowanie się przez pełnomocników procesowych stosownymi pełnomocnictwami materialnymi. Jakkolwiek w ocenie części doktryny już wówczas takie stanowisko mogło być przejawem nadmiernego formalizmu³¹, to nie sposób zaprzeczyć, iż pogląd ten jest naturalną konsekwencją przyjętej materialnoprawnej natury zarzutu potrącenia *sensu stricto*.

Wskazać można przy tym, iż orzecznictwo Sądu Najwyższego częściowo złagodziło ww. podejście, dopuszczając możliwość udzielenia pełnomocnikowi procesowemu

27 L. Stępnia, *Potrącenie w systemie polskiego prawa cywilnego*, Wrocław 1975, s. 133–137.

28 M. Pyziak-Szafnicka, *Potrącenie w prawie cywilnym*, Zakamycze 2002, s. 237.

29 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2019 r., II CSK 551/18, LEX nr 3052939.

30 A. Olaś, *Zarzut potrącenia...*, s. 230.

31 Ł. Błaszczak, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym (art. 203¹ k.p.c.)*, Warszawa 2019, s. 44.

umocowania do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu *per facta concludentia* – co wynikać miało z założenia, iż strona w ramach udzielanego pełnomocnictwa procesowego obejmuje umocowaniem również złożenie w jej imieniu oświadczeń woli niezbędnych do obrony jej praw w procesie³². Tym samym, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, pełnomocnik procesowy był uprawniony do podniesienia takiego zarzutu potrącenia. W dalszym ciągu jednakże pełnomocnictwo procesowe nie obejmowało umocowania pełnomocnika drugiej strony do odbioru materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, dla którego zarzut potrącenia, jako czynność procesowa, był jedynie formą nośnika (w myśl teorii monistycznej).

5. Kształtujący zarzut potrącenia po wejściu w życie art. 203¹ k.p.c.

Z dniem 7 listopada 2019 r. nastąpiło wejście w życie przepisu art. 203¹ k.p.c., na którego podstawie ustawodawca postanowił uregulować problematykę zarzutu potrącenia. Nie powinno budzić wątpliwości, że powyższy przepis doprowadził do sformalizowania dopuszczalności podniesienia zarzutu potrącenia, w rezultacie istotnie ograniczając ten środek obrony pozwanego. Jak wynika bowiem z treści art. 203¹ § 1 k.p.c., po jego znowelizowaniu ustawą z dnia 9 marca 2023 r. podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność ta jest niesporna, stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem, lub uprawdopodobniona dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda; ponadto ustawodawca jako podstawę zarzutu potrącenia dopuścił także wierzytelność o zwrot spełnionego świadczenia przysługującą jednemu z dłużników solidarnych wobec pozostałych współdłużników³³.

Możliwość podniesienia skutecznego zarzutu potrącenia ograniczona została także formą (zarzut potrącenia podniesiony może zostać wyłącznie w treści pisma procesowego) oraz terminem (zarzut potrącenia należy podnieść nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy wierzytelność pozwanego stała się wymagalna). Powyższe dodatkowe sformalizowanie zarzutu potrącenia jest konsekwencją przyjętego przez ustawodawcę celu regulacji, którym miało być ograniczenie zjawiska przedłużenia postępowań sądowych wskutek podnoszenia zarzutów potrącenia opartych na wierzytelnościach spornych i trudnych do udowodnienia³⁴.

Analiza cytowanego przepisu prowadzi do wniosku, iż zawarta w nim norma pozostaje wyjątkowo złożona, mieszcząc w sobie zarówno elementy prawa materialnego

32 Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 305/16, LEX nr 2297423.

33 A. Olaś, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, komentarz do art. 203¹ k.p.c., Nb 417.

34 Zob. uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. poz. 1469 z późn. zm.), druk nr 3137, s. 173–174.

(art. 203¹ § 1 k.p.c.), jak i procesowego (art. 203¹ § 2 i 3 k.p.c.). Co przy tym istotne, ocena charakteru tej normy pozostaje zasadnicza dla oceny natury samego zarzutu potrącenia (co w konsekwencji przekładać będzie się także na ocenę pełnomocnictwa wymaganego dla złożenia oraz odbioru takiego zarzutu). W szczególności istotna, z perspektywy przedmiotu niniejszego opracowania, pozostaje ocena, czy wprowadzenie przepisu art. 203¹ k.p.c. skutkować może przełamaniem dominującej w orzecznictwie czysto materialnoprawnej teorii zarzutu potrącenia na rzecz teorii mieszanej, zgodnie z którą zarzut potrącenia jest jedną czynnością procesową o podwójnej naturze (materialno-procesowej), w której zespolone są zarówno skutki materialnoprawne, jak i procesowe³⁵. Jak już zostało to wskazane powyżej, kwestia ta pozostaje w bezpośrednim związku z główną problematyką niniejszego opracowania – to jest z rodzajem pełnomocnictwa niezbędne do skutecznego podniesienia oraz odbioru zarzutu potrącenia *sensu stricto* w toku procesu.

6. Negatywne konsekwencje teorii monistycznej zarzutu potrącenia po wejściu w życie art. 203¹ k.p.c.

W tym miejscu zwrócić należy uwagę, iż dalsze interpretowanie zarzutu potrącenia *sensu stricto* jako dwóch odrębnych czynności (materialnoprawnej i procesowej) w świetle wprowadzonego przez ustawodawcę przepisu art. 203¹ k.p.c. prowadzić będzie do stanu braku spójności systemowej zachodzącego między przepisami materialnego prawa cywilnego oraz procesowego prawa cywilnego. Wskazać bowiem należy, iż wprowadzone przepisem art. 203¹ k.p.c. przesłanki skutecznego podniesienia zarzutu potrącenia, połączone z monistyczną teorią zarzutu potrącenia, prowadzić mogą do sytuacji, w której podniesiony w procesie zarzut potrącenia nie wywoła skutku procesowego, jednocześnie wywołując skutek materialnoprawny, doprowadzając nie tylko do przegrania przez stronę pozwaną procesu „defensywnego”, ale także zamykając jej drogę do skutecznego dochodzenia potrącanej wierzytelności w przyszłości w ramach procesu „ofensywnego” (gdyż dokonane potrącenie wywołało skutek w sferze prawa materialnego, doprowadzając do umorzenia się potrącanej wierzytelności).

Zauważyć należy bowiem, iż w myśl teorii materialnoprawnej (monistycznej) w przypadku podniesienia zarzutu potrącenia *sensu stricto* strona pozwana składa w rzeczywistości dwa odrębne oświadczenia: oświadczenie materialnoprawne o potrąceniu oraz oświadczenie procesowe zmierzające do oddalenia powództwa. Zakładając, iż spełnione zostały przesłanki z art. 498 k.c., wierzytelności obu stron uległy umorzeniu na skutek dokonanego potrącenia materialnoprawnego. Niemniej w sytuacji, gdy sąd rozpoznający sprawę nie uwzględni zarzutu potrącenia, kwestionując spełnienie przesłanek z art. 203¹ k.p.c. (np. uznając, że przedstawione do potrącenia wierzytelności nie pochodziły z tego samego stosunku prawnego), wówczas procesowy skutek zarzutu potrącenia nie nastąpi,

³⁵ A. Torbus, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych*, komentarz do art. 203¹ k.p.c.

a tym samym pozwany przegra proces, jednocześnie pozostając z własną umorzoną wierzytelnością (wobec skutecznego złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu). Na marginesie tylko wskazać można, iż sama kwestia interpretacji „tego samego stosunku prawnego” w rozumieniu przepisu art. 203¹ k.p.c. jest przedmiotem dyskusji – spotkać można bowiem zarówno stanowiska wskazujące na konieczność restrykcyjnego interpretowania tego terminu³⁶, jak również stanowiska mówiące o konieczności stosowania wykładni rozszerzającej³⁷ (i żadne z tych stanowisk nie wydaje się być dominujące), co tylko potęguje ryzyka związane z próbą obrony pozwanego w drodze podnoszenia zarzutu potrącenia – bowiem pozwany mimo działania w dobrej wierze, przedstawiając do potrącenia wierzytelność będącą w jego uzasadnionej ocenie spełniającą wymogi z przepisu art. 203¹ k.p.c., może przegrać proces, chociażby z uwagi na rozbieżności interpretacyjne terminu „tego samego stosunku prawnego”.

Tym samym dochodzi do sytuacji, w której mimo skutecznego materialnoprawnego potrącenia i umorzenia wierzytelności obu stron dokonana czynność materialnoprawna nie zasługuje na ochronę w procesie sądowym. Pozwanemu pozostawałaby wówczas jedynie próba ochrony w ramach powództwa opozycyjnego, którego skuteczność może jednak pozostawać wątpliwa – z uwagi na znaczne ryzyko wcześniejszej skutecznej egzekucji – co w przypadku egzekucji z rachunku bankowego uznać należy za zasadę (należy pamiętać, iż powództwo opozycyjne wytaczane jest najczęściej dopiero po uzyskaniu przez dłużnika wiedzy o wszczęciu egzekucji, a bank przekazuje komornikowi zajęte na rachunku środki niezwłocznie³⁸).

Największą negatywną konsekwencją powyższego jest jednak to, iż strona pozwana, prócz przegranego procesu „defensywnego”, w ramach którego podnosiła zarzut potrącenia, nie będzie również w stanie skutecznie dochodzić na drodze postępowania sądowego własnej wierzytelności, która stała się przedmiotem potrącenia (na skutek dokonanego materialnoprawnego potrącenia doszło bowiem do jej umorzenia zgodnie z przepisem art. 498 § 2 k.c.). Przyjęcie – w ślad za dotychczasowym orzecznictwem – materialnoprawnego charakteru zarzutu potrącenia, wprowadzającego „chiński mur” pomiędzy czynnością procesową oraz czynnością materialnoprawną zawartymi w zarzucie potrącenia, skutkuje tym, iż nie sposób zakwestionować skuteczności materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu zawartego w zarzucie potrącenia – mimo bezskuteczności samego procesowego zarzutu potrącenia. Wydaje się, że taka sytuacja godzić może w zasadę spójności systemu prawnego, a także prowadzić może do naruszenia prawa jednostki do skutecznego dochodzenia swoich praw, jak również do ich ochrony w ramach procesu sądowego.

Podobnie sytuacja prezentuje się w przypadku uchybienia terminowi do podniesienia zarzutu potrącenia. O ile zrozumiałe jest, iż w takim przypadku strona pozwana nie może zasługiwać na skuteczną ochronę w procesie „defensywnym”, o tyle jako przejaw nadmiernego formalizmu uznać należałoby zamknięcie jej drogi do dochodzenia swojej

36 T. Szanciło, *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I, Warszawa 2019, komentarz do art. 203¹ k.p.c., Nb 4.

37 Ł. Błaszczak, *Zarzuty potrącenia...*, s. 161–162.

38 Zob. art. 889² zdanie 1 k.p.c., zgodnie z którym: „Bank niezwłocznie przekazuje środki pieniężne z zajętogo rachunku na rachunek bankowy komornika”.

wierzytelności w odrębnym procesie – a taki skutek będzie miało właśnie podniesienie zarzutu potrącenia z uchybieniem terminowi z art. 203¹ k.p.c., przy założeniu materialnoprawnego charakteru zarzutu potrącenia. W takim bowiem wypadku oświadczenie o potrąceniu w rozumieniu materialnoprawnym zostało wszak złożone skutecznie (oczywiście przy założeniu, iż spełnione zostały wymogi art. 498 k.c.). Dodatkowo poważne wątpliwości budzi to, czy pozwany będzie mógł się bronić w ramach powództwa opozycyjnego. Zgodnie bowiem z dominującym poglądem doktryny i orzecznictwa przepis art. 840 k.p.c. rozumieć należy w taki sposób, iż dłużnik może opierać powództwo opozycyjne jedynie na zarzucie potrącenia, którego podniesienie w toku procesu było niedopuszczalne z mocy ustawy – a w sytuacji uchybienia terminowi nie sposób mówić o niedopuszczalności podniesienia zarzutu potrącenia³⁹.

Na marginesie zwrócić należy także uwagę na aspekt nadmiernego formalizmu – zgodnie bowiem z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nadmierne formalistyczna interpretacja przez sądy regulacji proceduralnych, np. dotyczących terminów, niemająca jasnego i spójnego wsparcia w dotychczasowym orzecznictwie, może prowadzić do naruszenia rzetelności procesu, w tym prawa dostępu do sądu⁴⁰.

Powyższe przykłady obrazują ryzyka związane z dalszym przyjmowaniem monistycznej natury zarzutu potrącenia. Należy wobec tego postawić pytanie, czy do zaakceptowania (również z punktu widzenia zasad słuszności i sprawiedliwości) jest sytuacja, w której strona, która dokonała potrącenia w rozumieniu materialnoprawnym (ze wszystkimi tego konsekwencjami), na skutek niespełnienia wymogów z art. 203¹ k.p.c. – co nastąpić może nawet bez jej zawinienia – utracić miałyby później prawo skutecznego dochodzenia swojej wierzytelności w odrębnym postępowaniu sądowym. Zaznaczyć przy tym należy, że art. 203¹ k.p.c. dotyczy zasadniczo każdego trybu postępowania, w którym możliwe jest podniesienie zarzutu potrącenia przez stronę pozwaną.

Przyjęcie monistycznej teorii zarzutu potrącenia skutkowałoby tym, iż nawet w przypadku nieuwzględnienia przez sąd zgłoszonego zarzutu potrącenia z uwagi na naruszenie wymogów art. 203¹ k.p.c. potrącana wierzytelność pozwanego i tak ulegałaby umorzeniu z uwagi na skutecznie złożone materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu w rozumieniu art. 498 k.c. Taka sytuacja jednocześnie prowadziłaby do znacznego uprzywilejowania jednej ze stron procesu – tj. powoda – który nie tylko uprawniony będzie do zaspokojenia własnej wierzytelności w drodze egzekucji, lecz dodatkowo skutecznie będzie mógł bronić się w ramach odrębnego procesu, podważając istnienie wierzytelności drugiej strony, z uwagi na jej umorzenie w drodze dokonanej wcześniej przez stronę pozwaną potrącenia. Takie uprzywilejowanie jednej ze stron może być przejawem naruszenia zasady sprawiedliwości sądowej przez naruszenie równowagi stron.

Ponadto sytuacja, w której dochodzi do tak znacznych rozbieżności między skutkami materialnoprawnymi a procesowymi zarzutu potrącenia, w skutek których jedna ze stron procesu nie tylko nie może skutecznie realizować swojego prawa do obrony, ale

39 P. Grzegorzczak, *O czasowych granicach zarzutu potrącenia i konsekwencjach ich naruszenia (art. 203¹ § 2 i art. 840 § 1 pkt 2 in fine k.p.c.)*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 3, s. 433.

40 M.A. Nowicki, [w:] *Komentarz do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021, art. 6.

jednocześnie pozbawiona miałyby zostać prawa do dochodzenia swoich praw podmiotowych w postępowaniu sądowym, prowadzić może do konstatacji, iż naruszony mógł zostać standard ochrony prawa do sądu oraz efektywnej ochrony prawnej (który wynika również z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 47 zdanie 2 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej)⁴¹.

Wskazać przy tym należy, iż doktryna oraz judykatura zmagają się już ze zbliżonym problemem w związku z normą wyrażoną w przepisie art. 493 § 3 k.p.c. (w brzmieniu sprzed dnia 7 listopada 2019 r.). Przepis ten przewidywał, iż w ramach postępowania nakazowego do potrącenia przedstawione mogą zostać wyłącznie wierzytelności, które udowodnione zostały dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c. (tj. dokumentami, na których podstawie możliwe jest wydanie przez sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym). Również w przypadku tej normy występowało ryzyko zaistnienia istotnej dysharmonii między rzeczywistym stanem prawnym ukształtowanym przez materialnoprawną czynność potrącenia (umorzenie wzajemnych wierzytelności stron) a stanem prawnym wynikającym z prawomocnego wyroku sądu uwzględniającego powództwo (utrzymującego w mocy nakaz zapłaty)⁴². Dotyczyło to zwłaszcza sytuacji, gdy przed wszczęciem procesu strony dokonały potrącenia w myśl art. 498 k.c., którego nie były jednak w stanie wykazać dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c. Problem ten rozwiązany został uchwałą Sądu Najwyższego, zgodnie z którą przewidziane w art. 493 § 3 k.p.c. wymaganie udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie miało dotyczyć sytuacji, w której do potrącenia doszło przed doręczeniem pozwanemu nakazu zapłaty i pozwu⁴³. Jednocześnie w treści uzasadnienia do powyższej uchwały Sąd Najwyższy przyjął, iż norma art. 493 § 3 k.p.c. ma charakter normy prawa materialnego, co jednocześnie skutkowało uniknięciem omawianej wyżej dysharmonii (ewentualne bowiem potrącenie dokonane po wszczęciu postępowania nakazowego, które nie spełniało wymogów z art. 493 § 3, nie wywoływało również skutków w sferze prawa materialnego)⁴⁴.

Odrębną kwestią pozostaje przy tym problematyka związana z zachowaniem równowagi między zasadą ekonomiki procesowej a ograniczeniem prawa do ochrony sądowej (będącego filarem konstytucyjnego prawa do sądu). O ile bowiem, jak ma to miejsce przykładowo w odniesieniu do normy art. 505⁴ k.p.c., która ogranicza możliwość podnoszenia zarzutu potrącenia w ramach postępowania uproszczonego wyłącznie do wierzytelności podlegających rozpoznawaniu w postępowaniu uproszczonym, można zgodzić się ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego wyrażonym w wyroku z dnia 28 lipca 2004 r., iż przewidziane w tym postępowaniu ograniczenia podyktowane są naturą samego postępowania uproszczonego⁴⁵, o tyle przepis art. 203¹ k.p.c. odnosi się do każdego

41 A. Olaś, *Zarzut potrącenia...*, s. 200.

42 M. Gutowski, *Potrącenie w postępowaniu nakazowym – relacja między prawem materialnym a procesowym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2004, nr 9, s. 37.

43 Uchwała (trzech sędziów) Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., III CZP 56/05, LEX nr 156970.

44 *Ibidem*.

45 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lipca 2004 r., P 2/04, LEX nr 121582. W sprawie tej Trybunał Konstytucyjny uznał, że dopuszczalność skorzystania w postępowaniu z procesowego zarzutu potrącenia jest – co do zasady – objęta gwarancjami prawa do sądu. Z istoty zarzutu potrącenia wynika, że jest

postępowania cywilnego, w którym możliwe jest podniesienie zarzutu potrącenia, a tym samym może prowadzić do zbyt daleko idącego ograniczenia prawa pozwanego do obrony.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, iż już w przeszłości w polskim ustawodawstwie pojawiały się normy prawne, które pogarszały sytuację procesową pozwanego, doprowadzając do pewnego ograniczenia jego praw procesowych objętych gwarancjami prawa do sądu. Co jednak istotne, żaden z tych przepisów nie wprowadzał tak daleko idących ograniczeń jak przepis art. 203¹ k.p.c. Dodatkowo przepis ten wprowadza swoistą dysharmonię między przepisami prawa materialnego oraz procesowego. Autor niniejszego opracowania ma przy tym świadomość, iż powyższe zastrzeżenia można oczywiście skwitować twierdzeniem, że adresowane winny zostać do ustawodawcy w drodze wniosków *de lege ferenda*, tym niemniej, wobec całkowitej bierności ustawodawcy względem zaistniałego problemu, wydaje się, iż brak jest przeciwwskazań dla wypracowania na tle już obowiązujących przepisów wykładni prawa pozwalającej na przywrócenie spójności systemowej i ochrony praw jednostki w ramach procesu sądowego (co obrazuje chociażby przytoczona wyżej problematyka związana z normą przepisu art. 493 § 3 k.p.c.).

W tym miejscu zasadne jest zatem omówienie teorii mieszanej zarzutu potrącenia, która wydaje się nieść rozwiązanie zaistniałego problemu. Jednocześnie kwestia ta ma bezpośredni wpływ na istotę niniejszego opracowania – wpływa bowiem na ocenę rodzaju i zakresu pełnomocnictwa koniecznego dla skutecznego podniesienia oraz odbioru zarzutu potrącenia *sensu stricto*.

7. Teoria mieszana (materialno-procesowa) kształtującego zarzutu potrącenia

Przed wszystkim wskazać należy, iż sama teoria mieszana zarzutu potrącenia nie jest nową koncepcją, gdyż towarzyszyła ona polskiej nauce prawa cywilnego już w czasach powojennych. Pogląd odpowiadający mieszanej teorii zarzutu potrącenia jako czynności o podwójnej naturze (*Doppelnatur*) w literaturze powojennej reprezentował między innymi Edmund Wengerek. Autor ten podnosił, że jakkolwiek potrącenie jest w polskim porządku prawnym przede wszystkim instytucją prawa materialnego, to z chwilą wytoczenia powództwa bądź wszczęcia egzekucji o wierzytelność zdatną do potrącenia zostaje ono podporządkowane regułom rządzącym postępowaniem cywilnym. Potrącenie uzewnętrznia się w postępowaniu cywilnym w formie zarzutu, a więc czynności procesowej podlegającej reżimowi prawa procesowego. Dotyczy to w szczególności obowiązujących w tym postępowaniu reguł koncentracji materiału procesowego reglamentujących czasową dopuszczalność zgłaszania twierdzeń i dowodów oraz skutków ich naruszenia. O ile zatem potrącenie jako czynność prawna jest treścią, a zarzut potrącenia – będący formą jego realizacji – czynnością procesową, to treść dzieli los formy.

on środkiem – w pewnej mierze symetrycznym – w stosunku do zarzutów określonych w pozwie oraz instrumentem zachowania równowagi procesowej.

Tworzą zatem one swoistą niepodzielną całość, co w ocenie tego autora przesądza o mieszanym charakterze zarzutu potrącenia⁴⁶.

Aktualnie w doktrynie jeden z głównych głosów w dyskursie dotyczącym problematyki mieszanej teorii zarzutu potrącenia należy do Andrzeja Torbusa, który stoi na stanowisku, zgodnie z którym zarzut potrącenia *sensu stricto*, a więc oparty na dokonywanym *a tempo* z jego zgłoszeniem potrąceniu, to czynność o podwójnej naturze prawnej, której prawna skuteczność uzależniona jest od łącznego ziszczenia przesłanek materialnoprawnych przewidzianych dla oświadczenia o potrąceniu jako czynności prawnej i wymogów procesowych właściwych dla zarzutu potrącenia jako czynności procesowej⁴⁷.

Warto wskazać także na stanowisko prezentowane w doktrynie przez Łukasza Błaszczaka odwołujące się do kompetencyjnego charakteru normy art. 203¹ k.p.c. Autor ten, wskazując na trudności w prostym zakwalifikowaniu powyższej normy jako materialnoprawnej lub procesowej, postanawia odwołać się do jej kompetencyjnego charakteru. Analizując przedmiotową normę, wskazuje, iż niewątpliwie zawiera ona w sobie reguły kompetencyjne dające pozwanemu możliwość podniesienia zarzutu potrącenia pod warunkiem spełnienia przez niego określonych w tym przepisie przesłanek. Konstatacją powyższego wywodu jest przyjęcie przez niego, iż norma art. 203¹ k.p.c. ma charakter normy kompetencyjnej kreującej uprawnienie pozwanego do podniesienia zarzutu potrącenia zmierzającego do kształtowania sytuacji procesowej stron procesu⁴⁸. Autor ten wskazuje przy tym na następczy skutek materialny w stosunku do skutku procesowego tkwiącego w samym zarzucie potrącenia⁴⁹.

Dążąc zatem do opisanego w sposób najbardziej syntetyczny teorii mieszanej zarzutu potrącenia, wskazać należy, iż zarzut ten jest jedną czynnością o podwójnej naturze wywołującą nie tylko skutki procesowe, ale też skutki materialnoprawne. Podwójny charakter wskazanej czynności prowadzi do stwierdzenia, że jeżeli zarzut potrącenia nie wywołuje z jakichkolwiek przyczyn skutków procesowych, nie może wywoływać ich również w sferze prawa materialnego⁵⁰. Tym samym w myśl teorii mieszanej w przypadku podniesienia zarzutu potrącenia *sensu stricto*, spełniającego wymogi przepisu art. 498 k.c., ale jednocześnie niespełniającego wymogów art. 203¹ k.p.c., zarzut taki nie wywoływałby ani skutków procesowych, ani materialnych. Tym samym wierzytelność pozwanego nie umarzałaby się, a jednocześnie pozwany zachowywałby prawo do dochodzenia swojej wierzytelności w procesie ofensywnym.

Taka wykładnia zarzutu potrącenia pozwala niewątpliwie na uniknięcie powstałego na skutek wprowadzenia przepisu art. 203¹ k.p.c. dysonansu zachodzącego między prawem materialnym oraz prawem procesowym. Jednocześnie rozwiązanie to pozwala na zachowanie sprawiedliwości procesowej, pozostawiając równość stron i nie naruszając

46 E. Wengerek, *Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika*, Warszawa 1967, s. 118–119.

47 A. Torbus, *Procesowy zarzut potrącenia*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Pazdan *et al.*, Warszawa 2017, s. 1272.

48 Ł. Błaszczak, *Zarzut potrącenia...*, s. 126.

49 *Ibidem*, s. 149.

50 J. Płaziuk, *Charakter prawny procesowego i pozaprocessowego oświadczenia woli o potrąceniu w kontekście zarzutu potrącenia zawartego w art. 203 (1) k.p.c.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2020, vol. 29, s. 213.

prawa jednostki do ochrony swoich praw przed sądem kosztem ekonomiki procesowej (gdyż wprowadzona norma wydaje się wprowadzać nieadekwatne ograniczenie praw jednostki względem wpływu na ekonomikę procesową).

8. Teoria mieszana zarzutu potrącenia a pełnomocnictwo procesowe

Powyższe rozważania wpływają także na kwestię rodzaju oraz zakresu pełnomocnictwa koniecznego dla skutecznego złożenia oraz odbioru zarzutu potrącenia *sensu stricto* przez pełnomocników procesowych. Opowiedzenie się za teorią mieszaną (która wydaje się przywracać kompatybilność między cywilnym prawem procesowym oraz materialnym po wejściu w życie przepisu art. 203¹ k.p.c.) prowadzić musi do następującej konstatacji: skoro zarzut potrącenia jako kompetencja procesowa strony pozwanej do jednostronnego kształtowania sytuacji stron procesu w drodze czynności procesowej o podwójnej naturze unormowany został wyłącznie w przepisach procedury cywilnej, a nie przepisach prawa materialnego, to uznać należy, iż mieści się on w zakresie pełnomocnictwa procesowego, o którym mowa w art. 91 k.p.c., a tym samym do jego zgłoszenia oraz odebrania wystarczające pozostaje pełnomocnictwo procesowe.

Jak słusznie wskazuje Andrzej Torbus, „przyjęcie koncepcji, iż według nowelizacji procesowy zarzut potrącenia jest czynnością procesową, w której element materialny i procesowy są ze sobą ściśle zespolone, a oświadczenie materialnoprawne stanowi element stanu faktycznego tworzącego podstawę zarzutu procesowego, prowadzi do wniosku, że pełnomocnictwo procesowe jest wystarczające do podniesienia zarzutu kształtującego”⁵¹.

W doktrynie spotkać można się także ze stanowiskiem, zgodnie z którym przy ocenie pełnomocnictwa koniecznego dla złożenia oraz odebrania zarzutu potrącenia należy mieć na uwadze fakt, że oświadczenie o potrąceniu zawarte w takim zarzucie nie jest samodzielny oświadczeniem funkcjonującym w oderwaniu od innych czynności, lecz jest zawarte właśnie w czynności procesowej będącej zarzutem potrącenia. Podkreśla się także fakt, że formuła zarzutu potrącenia została przewidziana tylko i wyłącznie na płaszczyźnie procesowej⁵².

Skoro zatem zarzut potrącenia *sensu stricto* w myśl teorii mieszanej nie zawiera w sobie dwóch odrębnych czynności, tj. czynności procesowej i czynności materialnej, lecz jest jedną czynnością procesową o podwójnej naturze, a jednocześnie uregulowany został on jedynie przepisami procedury cywilnej (gdyż jedynie w ramach procedury cywilnej pozwany podnieść może zarzut potrącenia), to brak jest w takim przypadku podstaw do wymagania od pełnomocnika dysponowania innymi umocowaniami niż tymi regulowanymi właśnie procedurą cywilną. Naturalną konsekwencją opowiedzenia się za mieszaną naturą zarzutu potrącenia *sensu stricto* jest zatem przyjęcie, iż pełnomocnictwo procesowe, którego zakres uregulowany został przepisem art. 91 k.p.c., pozostaje wystarczające

51 A. Torbus, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych*, komentarz do art. 203¹ k.p.c.

52 Ł. Błaszczak, *Zarzut potrącenia...*, s. 150.

zarówno do skutecznego podniesienia zarzutu potrącenia *sensu stricto*, jak również do odbioru takiego zarzutu przez pełnomocników procesowych.

9. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2024 r. (III CZP 2/24)

Problematyka dopuszczalności podnoszenia i odbioru zarzutu potrącenia przez pełnomocników procesowych stała się także przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2024 r., zgodnie z którą „dla skuteczności podniesienia zarzutu potrącenia na podstawie art. 203¹ k.p.c. i odbioru takiego oświadczenia wystarczające jest pełnomocnictwo procesowe”⁵³.

Uchwała ta zapadła na skutek zagadnienia prawnego skierowanego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w ramach sprawy, w której pojawiła się wątpliwość co do skuteczności podniesionego przez pełnomocnika strony pozwanej zarzutu potrącenia *sensu stricto* w piśmie procesowym doręczonym pełnomocnikowi strony powodowej z uwagi na brak odrębnego materialnoprawnego umocowania pełnomocnika procesowego powoda do odbioru oświadczenia o potrąceniu.

Stwierdzić należy, iż teza podjętej przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 2 lipca 2024 r. zasadniczo koresponduje z wydziwkiem niniejszego opracowania i w ocenie autora część argumentacji zawartej w uzasadnieniu ww. uchwały niewątpliwie zasługuje na aprobatę. Część argumentacji może jednak wzbudzać dalsze wątpliwości w zakresie omawianej problematyki.

Sąd Najwyższy kilkakrotnie w treści swojego uzasadnienia zwrócił uwagę na zinstytucjonalizowany charakter zarzutu potrącenia w aktualnym stanie prawnym – co wynika wprost z uregulowania tej instytucji prawnej przepisem art. 203¹ k.p.c. Analiza uzasadnienia cytowanej uchwały zdaje się prowadzić do wniosku, iż Sąd Najwyższy skłania się do przyjęcia kompetencyjnego charakteru normy prawnej wyrażonej w przepisie art. 203¹ k.p.c., o której wspomina Łukasz Błaszczak⁵⁴ – przy czym Sąd Najwyższy nie podejmuje niestety w tym zakresie głębszych rozważań.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, iż aktualnie zarzut potrącenia, jako instytucja Kodeksu postępowania cywilnego, jest zarzutem procesowym, co uzasadniać powinno przyjęciem, iż kompetencja do podniesienia oraz odbioru takiego zarzutu mieścić winna się w zakresie umocowania pełnomocnika procesowego zgodnie z przepisem art. 91 pkt 1 k.p.c. Sąd Najwyższy słusznie wskazuje przy tym, iż sytuacja, w której ustawodawca przyznaje stronie określony środek obrony, ale jednocześnie dla jego urzeczywistnienia zmusza ją do poszukiwania konstrukcji z innych aktów prawnych (w tym wypadku w Kodeksie cywilnym), jest nie do zaakceptowania. Wydaje się przy tym, iż Sąd Najwyższy odnosił się w tym zakresie do braku podstaw dla oczekiwania od pełnomocników procesowych legitymowania się dodatkowymi, materialnoprawnymi umocowaniami (podlegającymi reżimowi Kodeksu cywilnego) do skutecznego podniesienia oraz odbioru

⁵³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2024 r., III CZP 2/24, LEX nr 3731335.

⁵⁴ Ł. Błaszczak, *Zarzut potrącenia...*, s. 126.

zarzutu potrącenia (uregulowanego przepisami Kodeksu postępowania cywilnego). Niewątpliwie natomiast zarzut potrącenia i jego normatywna treść odwołują się do instytucji prawa materialnego, jak chociażby: potrącenie, wierzytelność, uznanie, dokument. W konsekwencji Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż „mając na względzie racjonalność ustawodawcy i spójność systemu prawnego należy przyjąć, że zarzut potrącenia (art. 203¹ k.p.c.) został zbudowany na konstrukcji potrącenia materialnoprawnego, umożliwiając podniesienie go pełnomocnikowi procesowemu”⁵⁵.

Jako słuszne uznać należy także w pełni stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym odmienna wykładnia prowadziłaby do nierównego traktowania stron procesu – uprzywilejowując stronę powodową. Zgodzić należy się także, iż trudno dopatrzeć się racjonalności w przyznaniu określonej kompetencji pełnomocnikowi pozwanego do podnoszenia zarzutu potrącenia i jednocześnie niemożności zrealizowania tej kompetencji z uwagi na zakres pełnomocnictwa strony przeciwnej.

Analiza uzasadnienia cytowanej uchwały prowadzi do wniosku, iż Sąd Najwyższy nie podjął się jednak dokonania bardziej szczegółowej oceny samej natury zarzutu potrącenia. Sąd Najwyższy potwierdza wprawdzie, iż zarzut potrącenia jest instytucją o charakterze materialno-procesowym, kładąc przy tym ciężar na procesowe unormowanie tej instytucji. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy zdaje się w sposób pośredni w dalszym ciągu przyjmować monistyczną teorię zarzutu potrącenia. Potwierdzają to w szczególności argumentacja Sądu Najwyższego odwołująca się do podobieństwa zarzutu potrącenia do innych zarzutów merytorycznych niewymagających legitymowania się przez pełnomocników pełnomocnictwem materialnoprawnym oraz przeprowadzona przez Sąd Najwyższy wykładnia przepisu art. 91 pkt 4 k.p.c., mająca wskazywać na to, iż przepis ten nie ma być zamkniętym katalogiem czynności materialnoprawnych, do których uprawniony jest pełnomocnik procesowy.

Wątpliwości rodzić może porównanie przez Sąd Najwyższy zarzutu potrącenia do innych zarzutów materialnoprawnych, jak chociażby zarzut nadużycia prawa podmiotowego, przedawnienia, przemilczenia, zasiedzenia, upływu terminu zawitego, braku legitymacji czy też powagi rzeczy ugodzonej. Jakkolwiek z całą pewnością zarzuty te, podobnie jak zarzut potrącenia, należą do zarzutów merytorycznych, tak jednakże są one oświadczeniem stwierdzającym istniejący stan rzeczy, nie prowadząc do ukształtowania nowej sytuacji materialnoprawnej stron procesu w chwili ich doręczenia drugiej stronie – w przeciwieństwie do zarzutu potrącenia *sensu stricto*. Zgodnie bowiem z teorią monistyczną oświadczenie o potrąceniu jest odrębną czynnością prawną od samego zarzutu potrącenia będącego nośnikiem dla czynności materialnoprawnej i z chwilą samego dojścia tego oświadczenia woli do adresata następuje skutek materialnoprawny w postaci umorzenia się wierzytelności. Wydaje się, że dalsze przyjmowanie teorii monistycznej czyniłoby zarzut potrącenia *sensu stricto* (zawierający w sobie oświadczenie o potrąceniu) podobnym do zarzutu zatrzymania (w oparciu o przepis art. 496 k.c.) – a niewątpliwie obecne orzecznictwo oraz doktryna wskazują na konieczność legitymowania się w tym zakresie pełnomocnictwami materialnoprawnymi⁵⁶ – również w tym wypadku bowiem zarzut procesowy to jedynie nośnik dla czynności materialnoprawnej.

55 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2024 r., III CZP 2/24, LEX nr 3731335.

56 Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 lutego 2024 r., I ACa 547/22, LEX nr 3715793.

Budzić zastrzeżenia może także przyjęta przez Sąd Najwyższy wykładnia przepisu art. 91 pkt 4 k.p.c., z której wynikać miałyby, iż ustawodawca nie ograniczył umocowania pełnomocnika procesowego legitymującego się pełnomocnictwem procesowym, o którym mowa w tym przepisie, wyłącznie do czynności materialnoprawnych tam wskazanych. Wynikać miałyby to z założenia, jakoby wymienione tam czynności materialnoprawne, tj. zawarcie ugody, zrzeczenie się roszczenia oraz uznanie powództwa, tworzą szczególnie katalog czynności materialnoprawnych dotyczących wprost przedmiotu sporu i co do zasady negatywnie wpływających na sytuację jednej bądź obu stron⁵⁷. Zarzut potrącenia natomiast w ocenie Sądu Najwyższego do takiego katalogu czynności nie należy. Przyjęcie takiej konstatacji prowadzi jednak do dalszych pytań – jeżeli pkt 4 przepisu art. 91 k.p.c. nie zawiera katalogu zamkniętego czynności materialnoprawnych, to do jakich czynności materialnych uprawniony jest jeszcze pełnomocnik procesowy. Sąd Najwyższy nie udziela niestety wprost odpowiedzi na to pytanie, odwołując się do konieczności oceny pełnomocnictwa procesowego z uwzględnieniem przepisu art. 92 k.p.c. (który zasadniczo odnosi się do sposobu oceny pełnomocnictw o zakresie odmiennym niż wynikający wprost z treści art. 91 k.p.c.) – taka konstatacja Sądu Najwyższego prowadzi może niestety do powstawania jeszcze dalszych rozbieżności w orzecznictwie w zakresie oceny zakresu umocowania pełnomocników procesowych.

Na marginesie wskazać należy także na stwierdzenie przez Sąd Najwyższy, jakoby instytucja zarzutu potrącenia nie miała dotyczyć potrącenia dokonanego nie tylko przed wszczęciem procesu, ale także w jego trakcie. Takie stanowisko Sądu Najwyższego może rodzić poważne wątpliwości co do zakresu zastosowania przepisu art. 203¹ k.p.c. w kontekście informującego zarzutu potrącenia oraz zarzutu wygaśnięcia wierzytelności – problematyka ta wykracza jednakże poza przedmiot niniejszego opracowania.

W konsekwencji stwierdzić należy, iż podjęta przez Sąd Najwyższy uchwała z dnia 2 lipca 2024 r. (III CZP 2/24) opiera się na argumentacji, która w istotnej części potwierdza słuszność przyjętej przez Sąd Najwyższy tezy, potwierdzając zwłaszcza instytucjonalny charakter przepisu art. 203¹ k.p.c., z którego wywieść należy kompetencję strony pozwanej do podnoszenia zarzutu potrącenia będącego czynnością procesową kształtującą sytuację prawną stron procesu. Przyjęta przez Sąd Najwyższy uchwała urzeczywistnia tę kompetencję strony pozwanej w sytuacji reprezentowania stron przez pełnomocników procesowych. Jednocześnie jednak uchwała ta nie przesądza w sposób definitywny o naturze samego zarzutu potrącenia, a część argumentacji (zwłaszcza odnosząca się do materialnoprawnych aspektów zarzutów potrącenia) prowadzić może niestety w przyszłości do dalszych sporów interpretacyjnych na tle omawianej problematyki.

10. Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż wprowadzenie przez ustawodawcę przepisu art. 203¹ k.p.c. prowadzić powinno do zrewidowania dotychczas utrwalonego

⁵⁷ *Ibidem*.

w orzecznictwie poglądu o materialnoprawnej naturze zarzutu potrącenia na rzecz teorii mieszanej (materialno-procesowej). Przyjęcie mieszanej teorii zarzutu potrącenia *sensu stricto* wydaje się znajdować obecnie wystarczającą podstawę normatywną, jak również pozwoli na przywrócenie kompatybilności między przepisami materialnego prawa cywilnego a przepisami procedury cywilnej, nie naruszając (tak jak może mieć to miejsce w przypadku czystej teorii materialnej) prawa jednostki do ochrony sądowej. Ponadto jako konsekwencję teorii monistycznej zarzutu potrącenia *sensu stricto* uznać należałoby wystarczający zakres pełnomocnictwa procesowego określonego przepisem art. 91 k.p.c. dla podniesienia i odbioru zarzutu potrącenia przez pełnomocników procesowych. Skoro bowiem w myśl powyższej teorii zarzut potrącenia jest jedną czynnością o podwójnej naturze (a nie odrębną czynnością materialną i procesową), która jednocześnie uregulowana jest przepisami procedury cywilnej, to wymaganie od pełnomocnika legitymowania się dodatkowym pełnomocnictwem materialnym nie tylko nie znajdowałoby podstaw normatywnych, lecz mogłoby być również przejawem nadmiernego formalizmu.

Bibliografia

- Błaszczak Ł., *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym (art. 203¹ k.p.c.)*, Warszawa 2019.
- Błaszczak Ł., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Warszawa 2024.
- Cichorska M., *Pełnomocnictwo w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2024.
- Gil I., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Warszawa 2024.
- Grzegorzczak P., *O czasowych granicach zarzutu potrącenia i konsekwencjach ich naruszenia (art. 203¹ § 2 i art. 840 § 1 pkt 2 in fine k.p.c.)*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 3.
- Gudowski J., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I. *Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1–124*, red. T. Ereciński, Warszawa 2023.
- Gutowski M., *Potrącenie w postępowaniu nakazowym – relacja między prawem materialnym a procesowym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2004, nr 9.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, red. T. Szanciło, Warszawa 2019.
- Krzemiński Z., *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971.
- Nowicki M.A., *Komentarz do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021.
- Olaś A., *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym*, Warszawa 2021.
- Olaś A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, cz. III, red. A. Olaś, Warszawa 2023.
- Płaziuk J., *Charakter prawny procesowego i pozaprocessowego oświadczenia woli o potrąceniu w kontekście zarzutu potrącenia zawartego w art. 203 (1) k.p.c.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2020, vol. 29.
- Pyziak-Szafnicka M., *Potrącenie w prawie cywilnym*, Zakamycze 2002.
- Stępnia L., *Potrącenie w systemie polskiego prawa cywilnego*, Wrocław 1975.
- Torbus A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. I i II, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- Torbus A., *Procesowy zarzut potrącenia*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Pazdan, M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Warszawa 2017.
- Uliasz M., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, red. J. Gołaczyński, D. Szostek, Legalis 2019.
- Waškowski E., *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932.
- Wengerek E., *Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika*, Warszawa 1967.
- Wiszniewska I., Wiszniewski K., *Pełnomocnictwo procesowe w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014.